

**Protokół Nr XII/2003**  
**z nadzwyczajnej sesji Rady Powiatu w Kluczborku**  
**w dniu 19 listopada 2003r.**

Sesję Rady Powiatu otworzył o godzinie 14<sup>00</sup> Przewodniczący Rady Powiatu Maciej Mularczyk. Przywitał radnych i wszystkich zebranych, a następnie stwierdził, że obrady w dniu dzisiejszym oraz podejmowane uchwały będą prawomocne, gdyż na ogólną liczbę 19 radnych obecnych jest 19 radnych.

Kolejno Przewodniczący przedstawił radnym porządek obrad w dniu dzisiejszym. Do proponowanego porządku radni nie wnieśli uwag, w związku z tym Przewodniczący poddał go pod głosowanie. W drodze głosowania radni 17 głosami za, 2 wstrzymującymi się i brakiem głosów przeciw zatwierdzili następujący porządek:

1. Sprawy porządkowo-organizacyjne:
  - a/ otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad,
  - b/ zatwierdzenie porządku obrad.
2. Podjęcie uchwały w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Zespół Opieki Zdrowotnej w Kluczborku.
3. Zamknięcie obrad.

**Do punktu 2 porządku obrad**

Przewodniczący Rady przedstawił zebrany projekt uchwały w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Kluczborku. Na wstępie Przewodniczący Rady Powiatu poinformował, że w dniu dzisiejszym wpłynęło pismo od Wojewody Opolskiego dotyczące wyrażenia opinii do projektu uchwały dot. likwidacji Samodzielnego Zakładu Opieki Zdrowotnej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kluczborku. Pani Wojewoda informuje w powyższym piśmie, że w świetle przygotowanych przepisów przez Ministerstwo Zdrowia, przekształcenie publicznych zakładów opieki zdrowotnej w spółki nie poprzedza proces ich likwidacji. Przekształcenie SPZOZ dokonuje się jako transformacja formy prawnej prowadzonej działalności. Zdaniem Pani Wojewody samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej nie będzie zmuszony do zaprzestania swojej działalności, czy też postawienia go w stan likwidacji. Przekształcenie ma charakter transformacyjny zatem zakład przekształcony w spółkę jest przekształcany w formule prawnej i finansowej, a wszystkie czynności związane z przekształceniem mają charakter formalny. W powyższym piśmie Pani Wojewoda informuje również, że Ministerstwo Zdrowia planuje w ramach pilotażu przeprowadzenie /w dwóch województwach/ przekształcenie samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej w spółki użyteczności publicznej i ich oddłużenie w ramach pomocy publicznej. Spostrzeżenia z pilotażu mają pozwolić na doprecyzowanie projektowanych przepisów, które planuje się od 1 stycznia 2004r. Restrukturyzacją zostaną objęte zakłady prowadzone w formie samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej zatrudniające na dzień 31 marca 2003r. powyżej 50 osób. Powyższa restrukturyzacja miałaby objąć m.in. : zobowiązania publicznoprawne, cywilnoprawne, indywidualne roszczenia pracowników. Ponadto Przewodniczący Rady Powiatu poinformował zebranych, że wpłynęły również pozytywne opinie z pozostałych Rad Miejskich w Wołczynie, Byczynie, Kluczborku,

Rady Gminy Lasowice Wielkie oraz opinia Rady Społecznej. Powyższe opinie zostały przekazane radnym wraz z projektem uchwały w materiałach na sesję.

Przewodniczący Rady poinformował, że w przygotowanym projekcie uchwały w § 1 pkt.2 dniem otwarcia likwidacji ustala się dzień 1 grudnia 2003r., a nie jak w dotychczasowym zapisie 19 listopada 2003r.

Przewodniczący udzielił głosu radnemu Władysławowi Zawadzkiemu, który zapytał jak proponowany projekt uchwały wygląda w odniesieniu do opinii Pani Wojewody oraz przepisów, które miałyby wejść z dniem 1 stycznia 2004r.

W powyższej sprawie głos zabrał Starosta Kluczborski, który poinformował, że w dniu 18 listopada został przyjęty przez Rząd projekt uchwały, który następnie zostanie skierowany do prac parlamentarnych. Zdaniem Pana Starosty to wszystko o czym jest mowa w nadesłanej opinii Pani Wojewody wynika z treści projektowanej ustawy. Na dzień dzisiejszy trudno jest określić jaki będzie ostateczny kształt ustawy po pracach w Sejmie. Są to jak na razie założenia. Zwrócić należy zdaniem Pana Starosty uwagę na to, że to wszystko co jest zgodne z projektem i robione jest po to, aby zapewnić funkcjonowanie kluczborskiego szpitala. Utworzona spółka będzie działać na zasadzie kodeksu spółek handlowych, czyli będzie to taka spółka jaka została powołana na poprzedniej sesji Rady Powiatu w dniu 16 października 2003r/ uchwała Nr XI/84/2003/. Nie będzie specjalnej ustawy na podstawie, której będą działać spółki użyteczności publicznej. Spółka będzie działać na zasadach kodeksu spółek handlowych. Natomiast jeśli chodzi o możliwość skorzystania z wszystkich benefisów, o których mówi projekt ustawy trzeba spełnić wiele warunków np: zawrzeć ugodę z wierzycielami - zarówno z dostawcami leków, urządzeń i energii i pracownikami, którym zakład jest winien pieniądze. Jeśli taka ugoda nie zostanie zawarta to zakład nie może się ubiegać o jakiegokolwiek umorzenie.

Ponadto Pan Starosta poinformował, że obecne zadłużenie szpitali w Polsce szacowane przez Ministerstwo Zdrowia wynosi 7 mld zł , szacowane przez Związek Powiatów Polskich 9 mld zł , a kwota przeznaczona na oddłużenie wynosi zaledwie 841 mln zł w tym 149 mln zł zaległości celne, 329 mln zł niezapłacone składki ZUS /tylko w części pokrywanej przez zakład pracy/ , 188 mln składki na PFRON. Umorzeniu zaległości nie będą podlegały zaległości wobec ZUS w części obliczanej od płac pracowniczych ani zaległości w opłacaniu składek zdrowotnych. Długi te muszą być spłacone w ciągu dwóch lat. Zakłady, które nie są zadłużone, a chcą się przekształcić w spółki, mogą liczyć na dotacje.

Zdaniem Pana Starosty kwota wymieniona wyżej na oddłużenie jest śladowa, gdyż stanowi mniej niż strata szpitala za jeden miesiąc jego działalności.

Kolejno Przewodniczący Rady udzielił głosu radnemu Wiktorowi Naumikowi, który poprosił, aby udzielić głosu także osobom przybyłym na sesję m.in. radnym Gminy Kluczbork oraz personelowi szpitala.

Przewodniczący Rady Powiatu oświadczył, że w porządku obrad nie ma punktu, który przewiduje dyskusję.

Radny Wiktor Naumik jednak nalegał, aby przez szacunek do tych osób udzielić im głosu. Przewodniczący Rady poinformował, że radni Rady Miejskiej wyrazili już swoją opinię na piśmie, a jeśli chodzi o pracowników to mogą zabrać głos.

Kolejno głos zabrała radna Irena Kielar stwierdzając, że po analizie wypowiedzi Ministra Zdrowia oraz artykułów ukazujących się w prasie dotyczących kształtu przyszłych spółek nie zgadza się z wieloma sprawami przedstawianymi przez Ministra Zdrowia twierdząc, że w tych wypowiedziach jest za dużo ścieżek tzw. niewiadomych.

Radna uważa, że wszyscy musimy wspólnie podjąć decyzję pomimo istniejących obaw trzeba wziąć odpowiedzialność . Radna stwierdziła, że zdaje sobie doskonale sprawę z tego, że decyzje podejmowane są bolesne dla lekarzy, pielęgniarek i pracującego personelu ale innej alternatywy nie ma. Zdaniem radnej nie można obciążać jedynie Dyrekcję SPZOZ,

lekarzy, radnych tym, że będzie lepiej jak pozostanie to w dotychczasowej formie bez przekształceń. Radna stwierdziła także, że sama ma również obawy czy powiat zdoła spłacić długi, ale innej drogi nie ma. Trzeba spróbować i wziąć na siebie odpowiedzialność. Ponadto radna poprosiła Panią Dr Skop o wyjaśnienie czy jest możliwe utrzymanie SPZOZ-u w takim stanie jaki jest obecnie, czy zgodnie z projektem ustawy może funkcjonować jakakolwiek jednostka opieki medycznej poza spółką prawa handlowego.

Pani Dr Skop odpowiadając na zapytania wyjaśniła, że funkcjonowanie szpitala w dotychczasowej formie jest niemożliwe, gdyż nie jest on zdolny do obsłużenia tak ogromnego zadłużenia oraz, że jednostka opieki medycznej poza spółką prawa handlowego nie może funkcjonować. Wszystkie będą przekształcone, gdyż w spółkach można ogłosić upadłość. Pani Dr Skop poinformowała także, że na umorzenie części długów mogą liczyć tylko te przekształcone w spółkę szpitale, które przedstawią konkretny program restrukturyzacyjny pozwalający na obsługę zadłużenia.

Zdaniem Pani Skop Ministerstwo Zdrowia na restrukturyzację przedłożyło 800mln zł, ale kwota ta nie stanowi gotówki, którą ktoś otrzyma lecz jest to kwota umorzenia.

Można umorzyć długi cywilno prawne, które powstały do końca marca 2003r.

Jeśli chodzi zaś o pozostałe zadłużenie to wszystkie jednostki według Ministerstwa Zdrowia muszą dogadać się z wierzycielami. Szpitalom będą potrzebne środki na spłatę wierzycieli lecz one tych środków nie mają i nie skorzystają z proponowanej przez Ministerstwo Zdrowia ustawy. Pani Dr Skop poinformowała ponadto, że proponowany projekt ustawy po przeanalizowaniu jest jedynie dla szpitali, które są nieznacznie zadłużone i które ze swoimi długami w okresie 2 lat będą mogły sobie poradzić.

Pani Dr Skop przedstawiła zebrany informację o pracach jakie zostały do tej pory wykonane w związku z projektem. Wraz z pracownikami szpitala wykonano pracę mającą na celu doprowadzenie do zbilansowania przychodów z wydatkami oraz, aby możliwie realnie zmniejszyć zadłużenie. Na podstawie przeprowadzonych wyżej prac Pani Dr Skop poinformowała z całą odpowiedzialnością, że można zbilansować dług szpitala. Pani Dr Skop uważa także, że w Kluczborku można utrzymać szpital, który nie będzie przynosił strat. Radny Andrzej Jung zabierając głos po wysłuchaniu wypowiedzi stwierdził, że Pani Skop daje 100% pewność, że spółka powoła NZOZ, który będzie tutejszy szpital utrzymywał i nadal będzie funkcjonował.

Ponownie głos zabrała Pani Dr Skop informując, że Statut Spółki jest już gotowy.

Spółka, aby prowadzić działalność medyczną jest zobligowana do powołania Niepublicznego ZOZ-u, którego dokumenty na zarejestrowanie Spółki i Niepublicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej oraz Statut są już gotowe. W związku z powyższym jest już wiadome jak będzie wyglądała struktura NZOZ-u, jakie będą prowadzone działalności, w jakich obiektach ta działalność będzie prowadzona, obliczone są koszty eksploatacji tych obiektów, wiadome jest także kto, gdzie będzie pracował i ile będzie kosztowało utrzymanie tychże pracowników, jest również złożona oferta kontraktu, przewidziane są przychody. Prowadzone będą wszystkie działalności, które do tej pory prowadził SPZOZ, a obecnie będzie prowadził NZOZ. Przewiduje się także w przyszłości uruchomienie dla mieszkańców takich działalności medycznych, które będą dla nich interesujące.

Drugie przedsiębiorstw Spółki, które uruchomi Spółka będzie NZOZ, który nie będzie prowadził działalności w oparciu o kontrakt z NFZ. Będzie to NZOZ prowadzący działalność komercyjną, ale środki z działalności nie komercyjnej będą zasilaly kasę Spółki, a tym samym będą mogły wpływać na dochody, które umożliwią pełnienie opieki medycznej.

Przewodniczący Rady Powiatu udzielił głosu Panu Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Kluczborku, który stwierdził, że po wystawieniu pozytywnej opinii w sprawie dzisiejszego projektu uchwały zostały przedstawione mu fakty przygotowane przez jego radnych dotyczące dzisiejszego tematu, których wcześniej nie znał i dlatego uważa, że Pan

Przewodniczący Rady i cała Rada powinna udzielić głosu również radnym z gminy. Przewodniczący Rady Miejskiej w Kluczborku zapewnił, że nie są to głosy polityczne lecz przedstawienie faktów wynikających z ustaw, które pozwolą zebranim na podjęcie z czystym sumieniem dzisiejszej uchwały.

Kolejno Przewodniczący Rady udzielił głosu radnemu Leszkowi Krzyżanowskiemu, który poinformował, że w poprzednim miesiącu podczas rozmowy w kularach zapytał Panią Skop o szanse Spółki Akcyjnej. Pani Skop odpowiedziała, że daje jej 30%. Radny stwierdził w związku z tym, że są one niewielkie. Radny stwierdził, że przemawiają do niego argumenty dotyczące włożonej pracy związanej ze stworzeniem warunków do powstania Spółki, zlikwidowania szpitala natomiast sądzi, że w dużym procencie dług szpitala wynika z tzw. „203”, o które ubiegają się pielęgniarki. Radny Leszek Krzyżanowski stwierdził, że wejście w Spółkę jest ucieczką od długu, który należy zwrócić pielęgniarkom.

Radny poinformował również, że dociera do niego wiele sygnałów od średniego personelu szpitala w sprawie rzekomego nie zatrudniania przez kierownictwo pielęgniarek, które upominają się o wypłatę „203” i które wystąpiły do komornika .

Radny wyraził swoje zaniepokojenie, czy średni personel w nowej spółce będzie miał także szansę na domaganie się swoich praw.

Następnie głos zabrała Pani Dyrektor SPZOZ, która stwierdziła z całą odpowiedzialnością, że na w/w stwierdzenia dotyczące nie zatrudniania pielęgniarek, które poszły do komornika nikt z dyrekcji ani personelu nie wyrażał opinii. Zdaniem Pani Dyrektor w nowej spółce będą zatrudnione osoby kreatywne, których sposób myślenia skierowany jest na to co się dzieje w służbie zdrowia i takie osoby, które będą pracowały w innym systemie organizacji w nowej spółce. Pani Dyrektor poinformowała także, że nie może przedstawić jeszcze list osób, które zostały wytypowane przez ordynatorów poszczególnych oddziałów do pracy w nowej prawnej, ponieważ ten proces nie został jeszcze ukończony.

Po wysłuchaniu wypowiedzi Pani Dyrektor SPZOZ radny Leszek Krzyżanowski zabierając głos stwierdził, że niektóre osoby były wręcz namawiane do tego, aby zrezygnowały ze składania pozwów do sądu.. Ponadto radny poinformował, że był świadkiem sesji Rady Miejskiej w Kluczborku , gdzie były Pan Burmistrz Jendrsczok stwierdził, że jego zdaniem fakt powstania Spółki Akcyjnej i zlikwidowanie szpitala niczego nie zmieni, a Skarbnik Powiatu przyznał mu rację. Radny zastanawia się w związku z tym dlaczego tak szybko musimy podjąć decyzję dotyczącą zlikwidowania szpitala.

Kolejno Przewodniczący Rady Powiatu udzielił głosu radnemu Zdzisławowi Pelcowi, który stwierdził, że w obecnej strukturze SPZOZ nie ma szans na przetrwanie. Mniej pewną zdaniem radnego rzeczą jest szansa, że Spółka Akcyjna, która ma powstać, ma przed sobą przyszłość. Jeżeli Zarząd Powiatu dopilnuje osoby zarządzające Spółką taka Spółka ma szansę nie generować długów. Radny zapytał również czy była robiona symulacja ile tych długów do 2007 roku ZOZ w likwidacji wygeneruje oraz jak wysoki będzie dług, który obciążą Starostwo Powiatowe.

Następnie zabrała głos pani Dr Skop, która wyjaśniła, że była przeprowadzona wstępna symulacja, za długi odpowiadać będzie właściciel szpitala, który musi je spłacać.

Decyzja musi być podjęta jak najszybciej po to, aby dług był mniejszy.

Odstępując od prywatyzacji zdaniem Pani Skop powiat skazuje się na dług taki jaki jest, a w przypadku prywatyzacji część wierzytelności można zamienić na akcje.

Ponadto Pani Skop wyjaśniła, że nowa jednostka na likwidatora będzie płaciła czynsz dzierżawny z którego on powinien się utrzymać. Likwidator będzie miał również ściśle określone zadania do których będą należeć między innymi: natychmiastowe pisemne uzgodnienie umów, likwidator będzie musiał tak rozłożyć długi w czasie, aby mogły być one spłacone w jak najdogodniejszym okresie przez powiat.

Radny Wiktor Naumik zabierając głos stwierdził, że chciałby zebranych uzmysłowić nad czym wszyscy będą w dniu dzisiejszym głosować, czy jako radni będą wykonywać dyrektywy rządowe, czy raczej będą działaczami samorządowymi mającymi koncepcję lokalną. Radny poinformował ponadto, że wiadomym jest, że służba zdrowia na całym świecie nie jest działem dochodowym, natomiast w Konstytucji ujęty jest fakt, że Państwo ponosi odpowiedzialność za społeczną ochronę zdrowia i zapewnia dostęp obywateli do świadczeń zdrowotnych. Radny zadając pytanie dlaczego powstała taka koncepcja jaką jest przekształcanie społecznych zakładów opieki zdrowotnej w spółki prawa handlowego stwierdził, że koncepcja powyższa nie powstała na obecnej sali ale jest to pomysł Rządu. Wnioskując radny uważa, że skoro jest niewydolny system finansowania służby zdrowia to według Rządu trzeba wpuścić szpitale powiatowe na śliską ścieżkę prawa handlowego na której będzie toczyła się walka o utrzymanie.

Radny uważa także, że nie wyobraża sobie żeby Rada Powiatu podjęła uchwałę o likwidacji szpitala, byłoby to jego zdaniem nieludzkie. Natomiast po wejściu na tzw. „śliską ścieżkę” prawa rynkowego taka likwidacja w najbliższej perspektywie jest prawdopodobna.

W dalszej perspektywie zdaniem radnego powiat przejmuje zobowiązania i zadłuża się, a powstała spółka może w dalszym ciągu generować straty. Powiat pozbywając się zadań może zostać zlikwidowany, gdyż taką tendencję zaczyna się obserwować. W wyniku takiej sytuacji może dojść do likwidacji i sprzedaży. Należy zdaniem radnego również pomyśleć o skutkach społecznych, gdy powstanie spółka. W ramach oszczędności niektórzy pracownicy, którzy pracowali w szpitalu będą zwalniani, pozbyć trzeba będzie się większości procedur medycznych, które przejmą ościenne szpitale. Na koniec swojej wypowiedzi radny Wiktor Naumik poprosił, aby wszyscy obecni zastanowili się dobrze podnosząc rękę w głosowaniu.

Kolejno Przewodniczący Rady na prośbę Przewodniczącego Rady Miejskiej w Kluczborku udzielił głosu radnemu Henrykowi Fraszkowi prosząc o jednoznaczne sformułowanie pytania. Radny podziękował za udzielenie mu głosu. Radny poinformował, że chciałby poinformować wszystkich zebranych na sali o swoich wątpliwościach, które zrodziły się na wskutek informacji uzyskanych różnymi drogami m.in przez Posłów. Radny stwierdził, że jego pytanie dotyczy faktycznej konieczności i zasadności przejścia z jednej formy organizacyjnej w drugą, czyli wykreślenia w rejestrze sądowym podmiotu jakim jest Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Kluczborku i wpisania w inny rejestr podmiotu, który będzie się kierowany kodeksem spółek prawa handlowego. Radny prosi wszystkich zebranych, aby zasadność podjęcia w/w uchwały jeszcze raz poddać weryfikacji. Radny zgłosił także swoje wątpliwości dotyczące Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. W województwie ma powstać sześć takich oddziałów. Kluczbork w pierwszej wersji był również brany pod uwagę, lecz okazało się, że nie spełnia wymogów i najbliższy SOR będzie mieścił się w Oleśnie.

Radny powołując się na przepisy o ratownictwie medycznym stwierdził, że Szpital Kluczborski spełnia wymogi do utworzenia SOR-u i można się tego domagać.

Radny poinformował, że mając Oddział Ratunkowy Kluczbork znalazłby się w krajowej sieci szpitali, tym samym spełniałby wymogi unijne, działalność oddziału byłaby finansowana nie z kontraktów na usługi medyczne lecz ryczałtem przez Ministerstwo. Zdaniem radnego byłby to więc najlepsza gwarancja na utrzymanie placówki. Oddziały Ratunkowe mogą być tworzone jedynie w szpitalach publicznych.

Radny ponadto poinformował, że teren znajdujący się za szpitalem doskonale nadaje się na lądowisko śmigłowców, a lądowisko takie jest wymogiem utworzenia SOR-u.

Ponadto radny stwierdził, że sprzęt potrzebny na wyposażenie SOR-u znajduje się w Kluczborskim SPZOZ.

Zatem zdaniem radnego Henryka Fraszka przemawiającego w imieniu radnych Gminy Kluczbork należy pomyśleć, czy w tej sytuacji prywatyzacja szpitala jest słuszna, gdyż

podjęcie jej będzie nieodwracalne. Radny poprosił, aby Przewodniczący Rady Powiatu ewentualnie ogłosił kilkuminutową przerwę mającą na celu przemyślenie powyższych kwestii. Przewodniczący Rady stwierdził, że każdy z obecnych tu radnych będzie podejmował decyzję w trakcie głosowania według swojego sumienia.

Kolejno Przewodniczący Rady udzielił głosu radnej Irenie Kielar, która stwierdziła, że z przyjemnością wysłuchała wypowiedzi Pana Fraszka i uważa, że sprawy poruszane są dla niej znane. Zdaniem radnej część przytoczonych przepisów jakie przytoczył radny Henryk Fraszek jest z 2001r. Radna stwierdziła również publicznie, że z wieloma sprawami jakie proponuje Ministerstwo Zdrowia nie zgadzała się i nie zgadza się nadal. W związku z powyższym radna proponuje, aby radny zaproponował, co można zrobić w zamian, aby nie podejmować w/w uchwały i pomóc szpitalowi. Zdaniem radnej inne zakłady podjęły się prywatyzacji czego przykładem może być „Medyk” i nadal prowadzą dobrze prosperującą działalność medyczną. Radna stwierdziła ponadto, że poprzednia Rada Powiatu również walczyła o szpital i jego istnienie. Zdaniem radnej innej drogi nie ma pomimo wielu przeciwności.

Przewodniczący Rady Powiatu udzielił ponownie głosu radnemu Henrykowi Fraszkowi, który stwierdził, że jedynie publiczny zakład opieki zdrowotnej jest podmiotem uregulowań cytowanej przez radnego ustawy / z dnia 9 października/.

Przewodniczący Rady przerywając wypowiedź radnego i zabierając mu głos stwierdził, że na sali obecni są naczelnicy, którzy w tej kwestii mogą się wypowiedzieć.

Następnie głos zabrał Mieczysław Zalecki Naczelnik Wydziału Ochrony i Promocji Zdrowia, który stwierdził, że gro przepisów cytowanych przez radnego z gminy jest nieaktualna. Część artykułów z cytowanej przez radnego ustawy jest obecnie zawieszona do końca bieżącego roku i nie mają obowiązującej mocy prawnej. Zdaniem Pana Naczelnika nie można szpitala pozostawić szpitalem publicznym, gdy rząd nakazuje przekształcanie w spółki jako jedyny sposób wyjścia z długów.

Jeśli chodzi o SOR zdaniem Pana Naczelnika dopiero po spełnieniu wszystkich wymaganych warunków można będzie się starać o utworzenie oddziału ratunkowego.

Przysłuchujący się dyskusji Z-ca Dyrektora SPZOZ stwierdził, że wnioskuje z wypowiedzi iż nasuwa się pytanie czy trzeba szpital prywatyzować. Pan Dyrektor odpowiadając na postawione sobie pytanie twierdzi, że można dalej prowadzić, ale potrzebne są środki na dalsze jego funkcjonowanie. W przypadku zaś wejścia w drugi wariant to istnieje szansa dalszego funkcjonowania bez obciążenia długami. Ponadto Pan Dyrektor odnosząc się do wypowiedzi radnego Henryka Fraszka stwierdził, że Szpital Kluczborski nie spełnia warunków do funkcjonowania SOR-u.

Wypowiedź radnego Henryka Fraszka podzielił Kristofer Obasi Kierownik Pionu Anestezjologicznego i OIOM-u twierdząc, że spółka to krok w nieznaną.

Wspomniał również o nastrojach panujących wśród pracowników SPZOZ. Zdaniem Pana Doktora Kristofera Obasiego ludzie żyją w ciągłej niepewności czy będą mieli pracę.

Słyszał ponadto o tym, że Pogotowie Ratunkowe ma mieć swoją siedzibę w Oleśnie.

Pan Przewodniczący Rady stwierdził w trakcie, że są to jedynie bezpodstawne plotki, a Pogotowie Ratunkowe nadal będzie istniało.

Kolejnym radnym, który zabrał głos był Pan Adam Martyniszyn, który stwierdził, że źle się stało, że cały proces restrukturyzacyjny, który miał miejsce był sporządzony od końca tzn., że nie jest on dobrze przygotowany. Radny uważa, że samorząd powinien mieć większy wpływ na podejmowane decyzje. Radny twierdzi, że jego zdaniem najpierw powinien być przygotowany Statut Spółki, a dopiero później przygotowywany projekt uchwały o powołaniu Spółki. Ponadto radny uważa, że są to bardzo ważne sprawy i powinny być szczegółowo omówione i przedstawione na Komisji Zdrowia z udziałem Pani Dr Skop, która mogłaby ewentualne uwagi i zastrzeżenia na bieżąco wyjaśnić. Zdaniem radnego nie jest

określone również jaki majątek rzeczywiście Starostwo Powiatowe będzie wносиło na początku w powyższą Spółkę. Nie można podpisywać się pod czymś co nie zostało wcześniej przedstawione i konsultowane na komisjach. Trzeba zdać sobie sprawę, że w całym tym procederze chodzi głównie o ludzi. W związku ze swoją wypowiedzią radny zadał pytania na które chciałby uzyskać odpowiedź:

a/ co zrobił Zarząd Powiatu i Pan Starosta, aby utrzymać w Kluczborku Oddział Ratunkowy,  
b/ ilu pracowników pracujących obecnie będzie miało podpisane umowy o prace

w nowej Spółce,

c/ ile na dzień 31 października 2003r. wynosi globalnie zadłużenie SPZOZ-u z podziałem na wymagalne i niewymagalne.

Ponadto radny stwierdził, że mówiono wiele o Statucie Spółki i w związku z tym radny poprosił o personalną informację, kto z samorządu będzie reprezentował 100% w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy /imiennie/, gdyż nie zostało to powiedziane, a od tych osób zdaniem radnego będzie wiele zależało. Radny stwierdził ponadto, że radni pozbawieni są na dzień dzisiejszy szerokiej wiedzy na przedmiotowe sprawy, zależy mu na tym aby, szpital w Kluczborku nadal istniał lecz musi to jego zdaniem być zrobione rozsądnie i po samorządowemu. Radny wyraził także swoje obawy dotyczące tego, czy rzeczywiście będzie to szpital z dobrym jednym lub dwoma działami, które będą świadczyć swoje usługi medyczne. Według radnego obecne długi nadal zostaną, gdyż nie mamy 100% gwarancji, że nowa spółka ich mieć nie będzie. Radny uważa ponadto, że wokół tej sytuacji jest jedynie szum, jest nic nie przygotowane, a Rada ma jedynie pewne rzeczy zatwierdzić bez jakiegokolwiek wiedzy na temat dalszego bytu szpitala.

Przewodniczący Rady Powiatu odnosząc się do wypowiedzi radnego Adama Martyniszyna zaproponował, że w związku z tym, że Pan Adam Martyniszyn prowadzi na terenie Wołczyzna NZOZ mógłby zatrudnić część pielęgniarek i pracowników zwolnionych z SPZOZ.

Radny Adam Martyniszyn zabierając ponownie głos stwierdził, że projekt tego co chciało zrobić Ministerstwo Zdrowia z samodzielnymi publicznymi zakładami opieki zdrowotnej to z założenia coś, co nie ma z góry szans na powodzenie takich zakładów. Zdaniem radnego był brak kontroli ze strony organu założycielskiego i dlatego sytuacja finansowa zakładu jest taka jaka jest. Projekt jaki jest przygotowywany przez Ministerstwo Zdrowia był konsultowany przez różne gremia samorządowe i zawodowe między innymi przez przedstawicieli związku pielęgniarek, pracodawców w ochronie zdrowia i twierdzą oni, że nie ma on najmniejszych szans powodzenia. Negatywnie zaopiniowała przekształcenie SPZOZ-ów również Naczelna Rada Lekarzy, Związek Zawodowy Lekarzy. Radny zapytał dlaczego my wybiegamy i podejmujemy taką decyzję. Radny stwierdził ponadto, że nie wie czy w wyniku podpisania niekorzystnej umowy nie będzie musiał w NZOZ-e, który prowadzi zwalniać pracowników. Przewodniczący Rady po wysłuchaniu wypowiedzi radnego Adama Martyniszyna stwierdził, że NZOZ prowadzony przez radnego z tego co mu jest wiadome funkcjonuje na niezłym poziomie.

Następnie Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Staroście, który stwierdził, że te obrady i problem nad którym obraduje się dzisiaj nie powinny być dla nikogo zaskoczeniem, gdyż program restrukturyzacji SPZOZ, w którym jednym z elementów było przekształcenie w spółkę prawa handlowego został przyjęty przez Radę Powiatu w Kluczborku w czerwcu br. Pracuje się nad założeniami funkcjonowania w nowej formie prawnej od miesiąca września tegoż roku. Pan Starosta stwierdził również, że wszyscy radni są o wszystkim na bieżąco informowani i zapytanie radnego dotyczące aportu było wyjaśnione na Komisji Zdrowia. Statut Spółki również jak stwierdził Pan Starosta był szczegółowo omówiony na komisjach. Pan Starosta wyraził swoje niezrozumienie w związku z tym, że wiąże się istnienie szpitala z funkcjonowaniem Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Starosta wyjaśnił, że wiadome już jest i są na to dokumenty ministerialne, iż będzie istniała sieć szpitali publicznych, a w ramach tej

sieci, sieć SOR-ów. Zdaniem Pana Starosty do tej pory zostało w naszym szpitalu zrobione między innymi to, że: doprowadzono do wpisania kluczborskiego SOR-u na listę u ministra i do dnia dzisiejszego tam się znajduje, załatwiono również wiele sprzętu medycznego.

Nikt zdaniem Starosty nie powiedział, że w Kluczborku takiego oddziału nie będzie.

Będzie rozwijana działalność szpitala jeśli pozwolą na to warunki.

Zdaniem Pana Starosty z SOR-ami nie jest nic do końca określone, gdyż ustawa mówi o tym, że jest to zadanie państwa, a Minister mówi, że za to ma ponosić koszty NFZ, zaś NFZ nie ma na to środków i ciągle sprawa jest niewyjaśniona.

Ponadto Pan Starosta stwierdził, że takiej atmosfery jaka jest wokół Szpitala w Kluczborku nie ma nigdzie. ¼ kontraktu jest w chwili obecnej pochłonięta przez komornika.

Tego samego zdania była również Pani Dr Skop, która stwierdziła, że nie spotkała się z takim faktem nigdzie, aby pielęgniarki składały pozwody do sądu.

Zdaniem Starosty, aby szpital przestał istnieć nie trzeba podejmowania żadnej uchwały, gdyż przy takim zadłużeniu zamkną go dostawcy ciepła, prądu, dostawcy leków.

Starosta oświadczył zgromadzonym, że chciałby aby z dzisiejszej sesji wyszedł jasny sygnał mówiący o tym, że nikt nie likwiduje szpitala jedynie tylko byt prawny pod nazwą SPZOZ.

Jest to tylko nowo powołany podmiot, który ma ten publiczny podmiot zastąpić, a szpital zdaniem Starosty ma istnieć i będzie istniał, a wszyscy muszą dać ku temu możliwość, gdyż w takim stanie jak jest nie da się go obronić. Pomimo obniżenia kosztów prawie o połowę nie da się dogonić kontraktów. Brakuje środków na bieżące funkcjonowanie.

Pan Starosta poprosił wszystkich zebranych o realne spojrzenie na przedmiotową sprawę i branie pod uwagę istnienie szpitala. Ponadto poinformował, że na najbliższej sesji Rady Powiatu radni otrzymają komplet dokumentów dotyczący NZOZ-u, który ma być przez Spółkę utworzony z ukazaniem tego wszystkiego jak cały ten proces ma przebiegać.

Starosta zapewnił, że Dyrekcja będzie walczyć o to, aby kontrakt na rok przyszły był przynajmniej na poziomie roku bieżącego. Zdaniem Pana Starosty takie przekształcenie jest konieczne.

Kolejnym radnym zabierającym głos w dyskusji był radny Leszek Krzyżanowski.

Radny odnosząc się do wcześniejszej wypowiedzi Pani Dr Skop stwierdził, że fakt składania przez pracowników pozwów do sądu związany jest między innymi z tym, że poprzedni Dyrektor wypłacał za dyżury lekarzom duże kwoty. Radny zapytał czy przy tworze, który powstanie będzie funkcjonował Zespół Ratownictwa Medycznego w Kluczborku.

Ponadto radny kończąc swoją wypowiedź zwrócił się do Pana Przewodniczącego Rady Powiatu stwierdzając, że Przewodniczący Rady jest Przewodniczącym wszystkich radnych i nie podobało się jemu to co było powiedziane do radnego Adama Martyniszyna.

Radny Leszek Krzyżanowski poinformował, że osobiście nie podoba się mu styl prowadzenia obrad. Przewodniczący Rady odnosząc się do wypowiedzi Pana Leszka Krzyżanowskiego stwierdził, że jeśli w/w radny będzie kiedyś Przewodniczącym inaczej będzie prowadził obrady.

Kolejno o głos poprosił radny Adam Martyniszyn, który poinformował, że nadal oczekuje odpowiedzi na wcześniej zadane pytania.

Przewodniczący Rady udzielił głosu Pani Dyrektor SPZOZ, która odpowiedziała na zapytania radnego. Pani Dyrektor wyjaśniła, że zadłużenie na dzień 30 września 2003r.

wynosi 19.700.000,-zł, zobowiązania wymagalne 3.200.000,-zł. Jeśli chodzi o Pogotowie Ratunkowe to będzie ono nadal funkcjonowało tak jak funkcjonuje obecnie, gdyż jest ono niezbędne.

Do funkcjonowania zaś SOR-u nasz szpital zdaniem Pani Dyrektor nie posiada warunków /OIOM i stacja dializ/ dlatego też będzie go miało Olesno. W przyszłości, gdy powstanie nowa forma prawna szpital będzie dążył do tego, aby utworzony został SOR. Muszą być także określone przez Rząd źródła finansowania każdej działalności medycznej.



Duży problem stanowić będzie na dzień dzisiejszy finansowanie dyspozytorni w Pogotowiu Ratunkowym, gdyż NFZ nie zakontraktuje zatrudnionych tam osób.

Ponadto Pani Dyrektor stwierdził, że nie udzieli odpowiedzi Panu radnemu na pytanie dotyczące zatrudnienia personelu w nowej formie prawnej, gdyż symulacje są jeszcze prowadzone, a gotowe będą dopiero za dwa, trzy tygodnie.

Radny Adam Martyniszyn zabierając głos stwierdził, że nie otrzymał odpowiedzi na pytanie, kto będzie reprezentował w Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszy. Radny uważa, że jeśli dzisiaj wszyscy radni zdecydują, że aportem nieruchomości stanowiących własność powiatu i majątek ruchomy zostaną wniesione aportem do Spółki Akcyjnej to jest to sprawa zdaniem radnego nie do odzyskania. Jeżeli nie będzie określone wcześniej kwotowo, jaki majątek ruchomy i nieruchomy będzie aportowany to ciężko będzie mieć jakkolwiek obraz całej sytuacji.

Pan Starosta zabierając głos wyjaśnił, że jeśli chodzi o to kto będzie reprezentował Walne Zgromadzenie przedstawicieli to stanowi o tym ustawa o samorządzie powiatowym.

Jeśli chodzi o aport to zdaniem Starosty jest on wniesiony po to, aby umożliwić funkcjonowanie podmiotu, który powołuje.

Przed przystąpieniem do głosowania radny Wiktor Naumik poprosił, aby po przeprowadzonym głosowaniu został podany przez Przewodniczącego Rady jego wynik. Radny Adam Martyniszyn podzielił zdanie w/w radnego stwierdzając, że każdy radny ma prawo wnieść wniosek, aby przeliczyć skład rady i aby wynik został podany z wyszczególnieniem za, przeciw i kto się wstrzymał.

Przewodniczący Rady poddał projekt uchwały pod głosowanie. W obecności 19 radnych za głosowało 15 radnych, przeciw było 4, nie stwierdzono głosów wstrzymujących się.

Wynik głosowania został odczytany przez Przewodniczącego Rady.

W związku z powyższym została podjęta uchwała Nr XII/85/2003 w sprawie likwidacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Zespołu Opieki Zdrowotnej w Kluczborku.

### **Do punktu 3 porządku obrad**

Przewodniczący Rady kończąc obrady stwierdził, że 19 listopada jest historyczną datą dla Powiatu Kluczborskiego, gdyż podjęta została najważniejsza uchwała podjęta po rocznej kadencji nowej rady. Przewodniczący ponadto stwierdził, iż wierzy głęboko, że przekształcenie SPZOZ w Spółkę Akcyjną będzie służyć wszystkim mieszkańcom Powiatu Kluczborskiego.

Na zakończenie Przewodniczący Rady udzielił głosu Panu Adamowi Martyniszyn, który odnosząc się do powyższej wypowiedzi Przewodniczącego stwierdził, że poprzednia Rada doprowadziła do zamknięcia Oddziału Wewnętrznego i Oddziału Zakaźnego w Wołczynie, a skutkiem tego jest negatywny odzew społeczny. Cała społeczność Gminy Wołczyn jest niezadowolona z działań Rady poprzedniej kadencji w kwestii restrukturyzacji SPZOZ-u, gdyż zmniejszyła się drastycznie dostępność do usług w zakresie opieki zdrowotnej.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Przewodniczący Rady podziękował wszystkim za udział i zamknął obrady w dniu dzisiejszym o godzinie 16<sup>20</sup>.

Protokołowała:

Joanna Strzelczyk

